

Sygn. akt I C 328/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2012 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Damian Czajka

Protokolant: Karolina Nesterewicz

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2012 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa Parafii (...)wS.

przeciwko S. K.

o zapłatę 19.588 zł

I. zasądza od pozwanego S. K. na rzecz strony powodowej Parafii (...)w S. kwotę 15.788 zł (piętnaście tysięcy siedemset osiemdziesiąt osiem złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 2 lutego 2012r.;

II. umarza postępowanie w zakresie żądania przenoszącego kwotę zasądzoną w pkt I wyroku;

III. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 1.857,60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. nakazuje pozwanemu S. K., aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 390 zł.

Sygnatura akt I C 328/12

UZASADNIENIE

Strona powodowa Parafia (...)w S. wniosła o zasądzenie od pozwanego S. K. 19 588 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu wraz z kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie wskazała, że wiosną 2011 r. pozwany prowadził prace budowlane, związane z regulacją rzeki na terenie przylegającym do Kościoła (...)w S., należącym do powódki. W trakcie uprzątnięcia terenu po budowie, pracownicy pozwanego zabrali z posesji parafii 36 m² płyt kamiennych, odzyskanych z opaski kościoła, po remoncie spowodziowym w 1998 r., ułożonych na przyzbie oraz jako ślady dla parkujących samochodów. Zgodnie z ofertą producenta tego typu płyt, Kopalni (...) Sp. z o.o. w R. płyty o wymiarach 50 cm x 50 cm oraz grubości 12 cm kosztują 510 zł za 1 m², zaś grubości 12 cm - 580 zł za 1 m². Wezwany do zwrotu kamiennych płyt lub zapłaty ich równowartości, pozwany nie wykonał ciążącego na nim obowiązku; stąd powództwo stało się konieczne.

S. K. wnosząc o oddalenie powództwa zarzucił, że płyty jakie wywiózł z terenu powodowej Parafii pochodziły z rozebranego w toku prac związanych regulacją rzeki przyczółka mostu, znajdującego się w pobliżu. Jako, że stanowiły odpad, kamienie te polecił wywieźć w toku prac związanych z uprzątnięciem terenu budowy. Wezwany przez stronę powodową do ich zwrotu, odwiózł je układając na przyzbie obok kościoła. Pozwany zarzucił także, że wywiezione płyty nie miały nieregularny kształt; stąd wysokość żądanego odszkodowania nie odpowiada ich realnej wartości.

W toku postępowania strona powodowa cofnęła powództwo w zakresie żądania przenoszącego 15 788 zł obejmującego płyty ułożone na przyzmi obok kościoła, na co pozwany wyraził zgodę.

Sąd ustalił:

Należący do powodowej Parafii (...)w S.Kościół (...)w S., wpisany do księgi zabytków nieruchomości województwa dolnośląskiego, przeszedł na polecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków remont popowodziowy w 1998 r. Polegał on między innymi na rozebraniu kamiennej opaski ułożonej wokół kościoła, tak by można było zabezpieczyć go przed wodą, poprzez drenaż wymagający usypania w jej miejsce przepuszczalnego żwiru.

Odzyskane w ten sposób kamienne płyty o wymiarach 50 cm x 50 cm i 50 cm x 70 cm, posłużyły do wykonania kamiennego chodnika pomiędzy Kościołem (...)a Kaplicą (...) oraz miejsc parkingowych, składających się z czterech śladów o długości 10 m i szerokości 50 cm oraz dwóch o długości 8 m i szerokości 50 cm. Pozostałą część płyt, ok. 1 m³, ułożono w przyzmi na terenie posesji Kościoła (...).

Dowód:

- zeznania świadków A. B. (k.66), H. H. (k.66), A. K. (1) (k.67), B. L. (k.67), A. R. (k.68), W. R. (k.68), A. T. (k.68), J. M. (k.68), M. N. (k.69), W. W. (k.96),
- zeznania Proboszcza powodowej Parafii ks. K. T. (k.107-108),
- zdjęcia (k.33, 59-61),
- odpis księgi wieczystej (...) wraz z wypisem i wyrysem działki (k. 84-97).

W trakcie prac budowlanych prowadzonych w pierwszej połowie 2011 r., związanych z regulacją rzeki B., pracownicy pozwanego, na jego polecenie wybrali i wywieźli ułożone wcześniej jako miejsca parkingowe płyty kamienne, bez zgody strony powodowej.

Dowód:

- zeznania świadków A. B. (k.66), H. H. (k.66), A. K. (1) (k.67), B. L. (k.67), A. R. (k.68), W. R. (k.68), A. T. (k.68), J. M. (k.68), M. N. (k.69), W. W. (k.96),
- zeznania Proboszcza powodowej Parafii ks. K. T. (k.107-108).

Interwencje w związku z zaborem przez pozwanego kamiennych płyt na prośbę Proboszcza powodowej Parafii podjęła sołtys S.M. N., która kontaktowała się ze S. K.w przedmiocie ich zwrotu. Wobec biernej postawy pozwanego doprowadziła do spotkania 29 czerwca 2011 r., w trakcie komisyjnego odbioru robót wykonywanych przez przedsiębiorstwo S. K., z udziałem przedstawicieli Gminy K.i (...)we W.. W obecności S. K.okazywała płyty kamienne, odpowiadające płytom będącym przedmiotem sporu, żądając od pozwanego jednoznacznej deklaracji odnośnie sposobu zażegnania powstałej sytuacji. S. K.nie kwestionując zaboru płyt oświadczył, że sprawę tą załatwi.

Dowód:

- zeznania świadków M. N. (k.69), D. B. (k.97), M. Ż. (k.97),
- zeznania Proboszcza powodowej Parafii ks. K. T. (k.107-108).

W trakcie prac regulacji rzeki, na odcinku prowadzonym przez pozwanego, zaszła konieczność rozebrania znajdującego się w pobliżu Kościoła (...) starego, kamiennego przyczółka mostu. Po jego demontażu pracownicy S. K.odzyskany z niego kamień przewieźli do siedziby firmy w G.; skąd na polecenia pozwanego został odwieziony z powrotem na teren posesji powodowej Parafii, w dniu 30 listopada 2011 r. Jako, że nie odpowiadał on rodzajowo i

ilościowo płytom zabranym z terenu parafii, pismem z 9 stycznia 2012 r. Proboszcz powódki wezwał pozwanego do ich zabrania.

Dowód:

- zeznania świadków A. B.(k.66), H. H.(k.66), A. K. (1)(k.67), B. L.(k.67), A. R.(k.68), W. R.(k.68), A. T.(k.68), J. M.(k.68), M. N.(k.69), W. W.(k.96), K. B.(k.69-70), T. J.(k.70), A. K. (2)(k.70), T.k. (k.70-71), M. Ż.(k. 97).

- zeznania Proboszcza powodowej Parafii ks. K. T. (k.107-108) oraz pozwanego (k.108),

- potwierdzenie Soltysa (k.7),

- pismo strony powodowej (k.9).

Postanowieniem z dnia 5 października 2011 r. KPP w K. odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawie zaboru płyt z piaskowca w kwietniu 2011 r. na szkodę K. T..

Dowód:

- postanowienie z 5.maja 2011 r. (k.5).

Pisemnym oświadczeniem z dnia 29 września 2011 r. pozwany zobowiązał się odkupić do 30 listopada 2011 r. uszkodzone podczas prac budowlanych płyty piaskowe.

Dowód:

- pismo pozwanego (k.6).

Pismem z dnia 24 października 2011 r. strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty równowartości zabranych 36 m² płyt, w kwocie 19 588 zł.

Dowód:

- pismo powódki (k.3).

Zgodnie z ofertą Kopalni (...) Sp. z o.o. w R.z dnia 29 czerwca 2012 r. płyty z piaskowca o powierzchni groszkowej w tonacji szaro-żółtej o wymiarach 50x50x12 cm kosztują 120 zł netto/sztuka, zaś o wymiarach 50x70x12 cm - 168 zł netto/sztuka. Płyty pochodzące ze S.w powyższych rozmiarach, w kolorystyce białej, kosztują odpowiednio 156 zł i 219 zł nett/sztuka.

W poprzedniej ofercie Kopalnia wyceniała płyty w formacie 50x50 cm na kwoty 510 zł/m² netto, dla płyt o szerokości 10 cm i 580 zł za m² netto, dla płyt o grubości 12 cm.

Dowód:

- oferty Kopalni (...) Sp. z o.o. w R.(k.8, 57).

Sąd zważył:

Opisany wyżej stan faktyczny sporu Sąd ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dowody, zwłaszcza z zeznań świadków powołanych przez powodową Parafię, którzy potwierdzili zabór przez pracowników pozwanego, płyt kamiennych odzyskanych z opaski w 1998 r. Przede wszystkim Sąd uznał za dowiedzione samo istnienie przed 2011 r. wykonanego przez strażaków miejscowej OSP parkingu samochodowego, w postaci trzech dwuśladowych stanowisk o długości 10 i 8 m. Potwierdzili to świadkowie, którzy osobiście pracowali przy jego budowie, jak też inne osoby zamieszkujące w pobliżu Kościoła (...). Poza określeniem długości śladów, będącym przedmiotem

rozbieżności, co w ocenie Sądu wynika z określania ich w sposób orientacyjny, wszystkie osoby obeznane z terenem parafialnym, potwierdzają istnienie, jak też czas i sposób powstania miejsc parkingowych, w tym również ich ilość. Nie ma przy tym żadnych racjonalnych powodów dla przyjęcia, aby świadkowie mylili się w tym zakresie, bądź zeznawali nieprawdziwie. Sąd pominął wnioskowane przez stronę pozwaną dowody z oględzin nieruchomości, bądź zwrócenia się o przedstawienie zdjęć satelitarnych. Obecnie, co jest przyczyną sporu, parking nie istnieje, i wskazane dowody są nieprzydatne, zmierzając do przewlekłości postępowania dowodowego. Jako pozbawione waloru dowodowego Sąd potraktował również prezentowane podczas ostatniej rozprawy zdjęcia terenu posesji. Po pierwsze brak na nich jakichkolwiek cech pozwalających na identyfikację czasu i sposobu wykonania, po wtóre wykonane zostały ze znacznej, choć niewiadomej odległości oraz kąta, co poddaje w wątpliwość rzetelność zobrazowania miejsc parkingowych. Sąd uznał za udowodnioną także okoliczność wybrania z gruntu i wywiezienia płyt przez pracowników pozwanego. Potwierdzona została ona przez świadków, zwłaszcza J. M. oraz W. W., których byli w tym czasie obecni. Oboje zeznali kategorycznie, że wybierane płyty, układane były przez pracowników pozwanego na przyczepie auta i wywiezione. Zeznania ich są zbieżne i logiczne, nie pozostawiając wątpliwości odnośnie swojej prawdziwości. Fakt ten potwierdzili także pozostali świadkowie, którzy wiadomość o tym powzięli ze słyszenia, bowiem zdarzenie to było szeroko komentowane w społeczności lokalnej. W tym zakresie Sąd nie dał wiary świadkom - pracownikom pozwanego oraz jemu samemu, skoro w świetle ustaleń są oni osobiście zaangażowani, przez udział w zdarzeniu i relacje wzajemne, w potwierdzeniu stanowiska S. K.. Wniosku tego nie wyklucza ustalenie, że w toku prac regulacyjnych rzeki, rozebrano i wywieziono z tereny sąsiadującego z Kościołem, stary przyczółek mostu. Wskazać w tym miejscu można, że wątpliwości budzi czas zgłoszenia zarzutu opartego na powyższej okoliczności przez pozwanego, toku postępowania przed Sądem, jak i już wcześniej, podczas spotkań zmierzających do rozwiązania powstałej sytuacji. Niezrozumiałym jest dlaczego, skoro pozwany wywiózł jedynie płyty z przyczółka, nie wskazywał na to już przy pierwszych rozmowach z interweniującą w interesie parafii sołtys M. N., czy w obecności inwestora podczas odbioru robót 29 czerwca 2011 r. Również, w odpowiedzi na pozew, zarzut nie został sformułowany w sposób precyzyjny. Jeżeli cały problem sprowadzał się jedynie do gruzu z rozebranego przyczółka, który - wedle relacji pracowników pozwanego i niego samego - nie przedstawiał dla S. K. żadnej wartości i mógł bez przeszkód zostać odwieziony z bazy firmy w G. w kształcie pierwotnie wywiezionym z terenu kościelnego, wątpliwości budzi brak stanowczej reakcji pozwanego i podjęcia działań dopiero końcem 2011 r.

Mając to wszystko na uwadze Sąd uznał, że pracownicy pozwanego zabrali z terenu powódki płyty kamienne, opisane w uzasadnieniu żądania. Skoro powołani przez stronę powodową świadkowie, podobnie jak Proboszcz Parafii (...) w S. nie potrafią dokładnie określić rozmiarów parkingu, Sąd przyjął, że składał się on z trzech dwuśladowych stanowisk, przy czym dwa z nich o długości 10m i jedno ośmiometrowe. Ustalenie to mieści się w granicach wskazywanych przez stronę pozwaną, osoby znające teren parafii i jest w ocenie Sądu pewnym minimum, co do którego można mieć pewność.

Zgodnie z art. 430 k.c. kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Odpowiedzialność zwierzchnika za podwładnego oparta jest na zasadzie ryzyka. Zwierzchnik nie może uwolnić się od tej odpowiedzialności poprzez wykazanie braku winy w wyborze czy w nadzorze. Jedyną okolicznością egzoneracyjną stanowi brak winy podwładnego (por. W. Dubis (w:) Kodeks..., s. 761). Zasada ryzyka jako podstawa odpowiedzialności przyjęta w omawianym przepisie nadaje tej odpowiedzialności charakter obiektywny. Odpowiedzialność tę określa się, w pewnym uproszczeniu, jako odpowiedzialność za skutek (por. G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 339). Uzasadnia się tę odpowiedzialność zasadą cuius commodum eius periculum (czyj zysk, tego odpowiedzialność). W świetle poczynionych ustaleń, także na podstawie twierdzeń pozwanego, nie budzi wątpliwości, że osoby bezpośrednio wywożące płyty należące do powódki, podlegały na zasadach stosunku pracy S. K. i działały wedle jego wskazówek, jak też, że nie posiadały żadnego uprawnienia, nawet dorozumianego, wywożenia jakichkolwiek przedmiotów z terenu należącego do osoby trzeciej, tym bardziej wymagających uprzedniego wybrania z gruntu.

Skoro za wyrządzoną stronie powodowej szkodę odpowiedzialność ponosi S. K., winien on stosownie do regulacji art. 361 i 363 k.c. zwrócić Parafii (...) w S., co najmniej równowartość zabranych płyt, których średnią cenę, bez

uwzględnienia zabytkowego charakteru, ustalić można podstawie oferty lokalnego producenta Kopalni(...)R.Sp. z o.o. Na zasadzie art. 322 k.p.c. Sąd nie mogą precyzyjnie określić parametrów zabranych płyt, wyliczył średnią cenę z oferty wspomnianej kopalni (z dnia 29.06.2012 r. k. 57 akt) na podstawie wskazanych cen za oferowany w tym przedziale rodzajowym kamień, na poziomie 566,25 zł. Zważywszy, że są to ceny netto, loco kopalni, bez kosztów transportu, z pominięciem zaangażowanej w budowę miejsc parkingowych pracy osób trzecich, wartość ta nie jest wygórowana. Pamiętając, że Sąd przypisał - wobec ograniczenia żądania - zabór jedynie płyt z miejsc parkingowych w ilości 28 m², to pozwany winien zapłacić stronie powodowej, przy powyższych założeniach, 15 855 zł.

Z tych powodów powództwo zmierzające do zapłaty łącznie 15 788 zł, Sąd uwzględnił w całości, zasądając jednocześnie odsetki od dnia wniesienia pozwu.

Z uwagi na cofnięcie, za zgodą pozwanego, żądania przenoszące zasądzone odszkodowanie, Sąd w oparciu o przepis art. 355 § 1 k.p.c. postępowanie w tym zakresie umorzył.

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 100 zd. 1 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.